GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 221. W Poniedziałek dnia 21. Września. 1840.

Wiadomości zagraniczne.

Polska.

Z Warszawy, dnia 15. Września.

Reskrypt Cesarski, do Namiestnika Królestwa Polskiego, Generał-Felmarszałka, Xięcia Warszawskiego, Hrabi Paskiewicza Erywańskiego: „Xiążę Janie synu Teodora! Biorąc na uwagę, że w zakładach uczonych i naukowych Królestwa Polskiego, weszłych do składu Okręgu Naukowego Warszawskiego, czuć się daje brak jednéj z najważniejszych pomocy, — książek, Uznałem właściwem, udzielić tymże zakładom w darze, zbiór ksiąg w tym celu wybranych, składający się z około trzynastu tysięcy tomów. Minister Oświecenia Narodowego ma sobie poleconem wydanie rozporządzeń, w celu odesłania tych ksiąg, które łącznie z Warszawską Biblioteką Rządową, stanowić mają księgozbiór dla zakładów uczonych i naukowych Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Niechaj dar pomieniony posłuży za nowy znak troskliwości Mojéj o szczęście i oświatę młodzieży Polskiéj, i niechaj wzbudzi w niéj usilniejszą dążność do odpowiedzenia Moim ojcowskim zamiarom. Pozostaję na zawsze wam przychylnym. Na oryginale, własną J. C. Mości ręką podpisano: Mikołaj. W Peterhofie, dnia 25. Lipca 1840 r.

Rossya.

Z nad granicy Rossyjskiéj, d. 4. Wrześ. (*Gaz. Powsz.*) — W ciągu téj jesieni wielki obóz założą pod Bender. Obroty wojska tamecznego odbywać się będą pod rozkazami i kierunkiem samego Cesarza i Następcy tronu. Z Petersburga donoszą, że Hr. Woroncow jeszcze przed upływem urlopu swego na miejsce urzędowania swego powołany został, i że Baron Hahn do Tiflis się udał, aby ułożony dla prowincyi zakaukaskich regulamin administracyjny w wykonanie wprowadzić. Druga wyprawa przeciw Chiwie, jeżeli jeszcze nastąpi, odbędzie się pod rozkazami innego Generała, nie pod wodzą Generała Perowskiego.

Z Petersburga, dnia 27. Sierpnia.

Przez Reskrypta Cesarskie z dnia 1. Sierpnia, mianowani zostali kawalerami orderów: Orła Białego, Generałowie-porucznicy, dowódzcy dywizyi grenadyerów: 1éj Stegmann, 2éj Baron Rose, 3éj Obruczew: św. Stanisława klassy 1éj: Generałowie Majorowie, 1éj dywizyi grenadyerów, Łaniewski-Wołk i dowódzca 1éj brygady 2éj dywizyi grenadyerów, Skobelcyn. Przez Reskrypt Cesarski z dnia 27. Lipca, mianowany został kawalerem orderu św. Stanisława klassy 1éj Rządzca miast Kercza i Jenikala, Rzeczywisty Radzca Stanu Xiążę Chercheulidzew. Przez Najwyższy

Reskrypt Cesarski, w dniu 20. Lipca r. b. do Ministra Oświecenia Narodowego wydany, poleconem zostało: aby Moskiewska Medyko-Chirurgiczna Akademija, do czasu nastąpienia bliższéj sposobności w przyłączeniu jéj do tamecznego Uniwersytetu, zostawioną była w oddzielném swém istnieniu pod głównym zarządem ministra.

Francya.

Z Paryża, dnia 10. Września.

Wydarzają się jeszcze ciągle tu i owdzie zaburzenia, ale powszechne wzburzenie umysłów między rzemieślnikami zdaje się być przytłumioném.

Stronnictwo konserwatystów wszelkiego dokłada starania, aby Pana Thiersa od stéru zarządów oddalić. W tym celu życzy sobie to stronnictwo przedewszystkiém zwołania Izby, spodziewając się, że znamienita większość system polityki jego potępi i tym sposobem do odwrotu go przymusi. Dla tego téż zapewne stronnicy gabinetu zwołanie Izb odradzają, i ono dopiero w razie ostateczności nastąpi. — Presse obejmuje dzisiaj artykuł, o którym sądzą że wypłynął z pióra Pana Broglie. Dowodzą w nim, że Pan Thiers tworząc swój gabinet, część stronnictwa konserwatystów przez pochlebstwa i nadskakiwanie pozyskał a późniéj cały świat oszukał. — Przeciwnie donosi Univers: «Dobrze zainformowane osoby zaręczają nam, że między PP. Thiers, Broglie i Guizot najlepsze panuje porozumienie, i że Król zdanie ich podziela«

Stósownie do Kuryera francuzkiego Admirałowi Lalande polecono, aby organizował flottę odwodową, uzupełniającą się obecnie w Tulonie. Tém samém zbija pogłoskę, jakoby oficer ten w nielaskę popaść miał.

Wczoraj w Ministerstwie spraw zagranicznych nastąpiła zamiana ratyfikacyi zawartego między Francyą i Holandyą traktatu handlowego.

Courrier français zaprzecza twierdzeniu Angielskiego dziennika Globe, jakoby Pan Porter na wyraźne żądanie gabinetu Francuzkiego przybył do Paryża, dla ukończenia układów o umiarkowanie cła.

Tutejszy Sąd policyi poprawczéj zajmował się wczoraj sprawą z oskarzenia Hrabiego Leon, naturalnego syna Napoleona, przeciw odpowiedzialnemu wydawcy dziennika Capitole. Dziennik ten, z okoliczności pojedynku, który przed niejakim czasem nastąpić miał między Xięciem Ludwikiem Bonaparte a Hr. Leon, wyraził się w sposobie najobelżywszym przeciw charakterowi i prowadzeniu się ostatniego. Sąd uznał skargę o obelgi za uzasadnioną, i skazał odpowiedzialnego wydawcę wspomnionego dziennika na karę 1000 frank. i zapłacenie 5000 fr. wynagrodzenia skarzącemu.

Z dnia 11. Września.

Wydano rozkaz, aby wszystkie twierdze nasze przeciw nagłemu napadowi zabezpieczono. Do Cambray wyprawiono rozkaz, aby miejsce to warowne w przeciągu dwóch tygodni zupełnie uzbrojono. Roboty tam się już rozpoczęły; warownią w Amiens na wpół uzbroją; słychać, że korpus inżynierów przez Ministerstwo skarbu umocowany został do brania potrzebnego na palisady drzewa z lasów królewskich. Do Valenciennes i Lille podobne odesłano rozkazy. Zajmują się w Ministeryum wojny powiększeniem liczby wychowańców w szkole wojskowéj w St. Cyr.

Monitor paryski zawiera następujące telegraficzne doniesienia z Hiszpanii: »Dnia 6. Madryt był spokojny. Junta przystąpiła do zrzucenia z urzędów wielu osób. Dnia 7. była Królowa w Walencyi. Otrzymała ona zapieczętowaną depeszę od Junty madryckiéj ale zwróciła ją bez odpieczętowania. General Claveria wyruszył z Walencyi z dwoma brygadami gwardyi królewskiéj i połączy się w Quintanarze z Generałem Aldamą. Burgos, Saragossa i Leryda poszły za ruchem w Madrycie; Murcya ogłoszona za będącą w stanie oblężenia, i spokojność niezakłócona.«

Rząd ogłasza następującą depeszę telegraficzną z Tulonu z dnia 10. Września: „Algier d. 6. Września. Marszałek Valeé do Ministra wojny. Wysłana przezemne pod rozkazami Generała Changarniera za górę Atlas kolumna, ukarała pokolenia Uzra i Beni-Mesaud i z Medeahem w związki wstąpiła. Dnia 29. spotkała ona na południe od Muzaji dwa regularne bataliony Abdel-Kadera. Rozproszono je i przeszło 100 ludzi trupem położono lub w niewolą zabrano i raniono. My mieliśmy dwóch zabitych i sześciu ranionych. Prowincya Algier jest spokojna. Statki parowe z Oranu i Bony jeszcze niewypłynęły.“

W świecie politycznym wiele rozprawiają o zawiadomieniach, przez tutejszy gabinet londyńskiemu przesłanych. Stanowczy ton tychże miał do tego stopnia Lorda Palmerstona rozdráźnić, iż odpowiedział w wyrazach tak mało dyplomatycznych, że angielski Sprawujący interessa nieśmiał ich Ministrowi spraw wewnętrznych wręczyć.

Marszałek Soult miał zamiar przybyć do Paryża przed processem w Trybunale parowskim; ale na uwagę syna, że przytomność jego w obecnéj chwili na złąby może tłómaczono stronę, zaniechał, jak Kuryer fran-

cuzki donosi, zamiaru swego. — Galignanis Messenger przeciwnie donosi, że Marszałek Soult do Paryża przybył.

Univers zawiera co następuje: »Jeżeli jakie nadzwyczajne niewydarzą się okoliczności, postanowiło Ministeryum nieodzownie zwołać izby na dzień 1. Grudnia, w którym także czasie spodziewają się przybycia zwłok Napoleona do Francyi.«

Z dnia 12. Września.

Najpoufniejszy organ Pana Thiersa, Konstytucyonista, obejmuje następujący ważny artykuł: «Odebraliśmy istotnie podaną przez Konsulów czterech mocarstw Wicekrólowi notę. Jest ona nader ważną i nowe na stan téj sprawy rzuca światło. Ważność jéj nie na tém polega, że Konsulowie wspomniani stypulacye traktatu jako nieodzowne i niezmienne przedstawiają, skąd już wynika, że i konserwatywne Ministeryum zmiany w nich żadnéj dostąpićby nie mogło, lecz na tém raczéj, że teraz o środkach przymusowych, jakich użyć zamyślają, dostateczną mamy pewność. Przy wyliczaniu przygód, za które Basza w uporze trwający ma być odpowiedzialnym, wymieniają też wkroczenie wojsk Europejskich do Turcyi i do Azyi. Tak tedy na usiłowaniu zrokoszowania Syryi nie przestaną, lecz Anglia wojsko swe na ląd wysadzi a Rossya obrony Konstantynopola się podejmie. O takowych środkach przymusowych dotychczas jeszcze nie prawiono. Jeżeli czyny słowom odpowiadać będą, tobyto tyle znaczyło, że mocarstwa na myśl wzniecenia powszechnéj wojny się nie wzdrygają. Wołają z dumném uniesieniem: „Któż się poważy mocarstwom czoło stawić? Któż się poważy wykonaniu postanowień ich przeszkadzać?« Jeżeli mocarstwa przez czterech Konsulów reprezentowane zapomniały, że Francya jeszcze jest na świecie, spodziewamy się, że się ktoś znajdzie, który im to przypomni. Popełnione przez Admirała Napier z uszczerbkiem prawa narodów gwałty, już energiczne ze strony rządu naszego wywołały protestacye. Gdyby zaś mocarstwa jeszcze się daléj posunąć miały; gdyby przez wtargnienie w granice Turcyi od pozornego bronienia do rzeczywistego czynu podziału przejść miały, Francya nie dyplomatycznémi notami, lecz układami (?) protestowaćby musiała. Podczas kiedy czteréj Konsulowie w nocie swéj oznaczają, dokąd śmiałość ich się posunie, Pan Pontois z swéj strony w nocie dywanowi oświadczył, dopóki cierpliwość rządu Francuzkiego trwać będzie. Ustanie w chwili, kiedy istotne niebezpieczeństwo pod względem utrzymania równowagi Europejskiéj, t. j. pod względem honoru i najdroższych korzyści Francyi nastanie. Pan Thiers na wszelkie te wyzywania nie słowy, lecz groźném uzbrajaniem odpowiada, które, jeżeli pogłoskom wiarę dać można, wkrótce przez środek narodowéj obrony uzupełnione zostanie.«

Ministrowie wojny i marynarki przyspieszają wszelkiémi sposobami, ile możności, uzbrajania wojenne. Wszyscy Kommendanci miast warownych otrzymali rozkazy, aby miejsca swe na stopie obrony postawili. Projekt ufortyfikowania Paryża, natychmiast ma być uskuteczniony. Plan ten przez Ministrów przyjęty a teraz Radzie municypalnéj pod rozbiór oddany, zasadza się na następujących projektach: Paryż nieprzerwaném pasmem fortyfikacyi ma być opasany, które téż na prawym brzegu Sekwany obejmować będą gminy Batignolles, Montmartre i Belleville; po za obrębem tych fortyfikacyi pewna liczba oddzielnych twierdz ma być założona, ale te w takiéj będą od stolicy odległości, że żadnéj dla miasta obawy wzniecać nie będą mogły. Sądzą, że z 50,000 robotników dzieła te jeszcze przed nastaniem wiosny ukończą; oprócz tych robotników jeszcze wszyscy wychodźcy zagraniczni, od rządu wsparcie pobierający, przy budowach tych zatrudnienie znajdą.

Anglia.

Z Lonynu, dnia 11. Września.

Dotrzeżono podobno, że Królowa wczoraj po południu w czasie swéj zwyczajnéj przejażdżki w parku w Windsorze bardzo smutną i zmieszaną była, a dzienniki torysowskie przypisują to nieprzyjemnemu wypadkowi na wczorajszém zgromadzeniu Tajnéj Rady, bez napomknięcia jednak, o czém mowa była.

Morning Herald umieszcza w swoim wczorajszym numerze podług doniesień wiarogodnego, jak powiada, korespondenta, treść czterech tajnych artykułów, przyłączonych zdaniem jego do traktatu z d. 15. Lipca, i będących następującéj osnowy:

»1) W razie potrzeby armia rossyjska wyprawioną zostanie do Azyi mniejszéj i tak ustawioną, że stolicę Turcyi zasłoni i zabezpieczy; Dardanelle zaś i Bosfor dla okrętów wszystkich narodów zamknięte będą. 2) Wojsku posiłkowemu ma być wolno wejść do Konstantynopola; ale cofnąć się z niego znowu musi, gdy go już tamże potrzebować niebędą. 3) Liczbę wojska tego sprzymierzeńcy na wspólnéj radzie ustanowią. 4) Porta i Anglia są upoważnione do rozpoczęcia działań wojennych przeciw Mehmedowi Alemu nawet jeszcze przed wymianą ratyfikacyi.«

Pod względem pierwszego artykułu dodaje wspomniany dziennik:

»Sposób, w jaki wyłączenie wszystkich okrętów wojennych z Bosforu i Dardanellów ma nastąpić, jest takowy: Lord Palmerston uczynił na radzie gabinetowéj wniosek, aby Rossyi dozwolono równie okręty wojenne do Bosforu, jak wojsko lądowe do Azyi mniejszéj wysłać, a to dla zupełnego zasłonienia i zabezpieczenia Konstantynopola. Lord Melbourne zaś niedał swego przyzwolenia i żywo przeciw Ministrowi spraw zagranicznych powstał; wtedy tenże, dla zakończenia sprzeczki, wniósł o wyłączenie wszystkich okrętow wojennych od wpływania do Bosforu i Dardanellów. Rada przychyliła się do wniosku takiego, ale niedostrzegła, że Rossya jednak zamiaru swego dopięła, gdy Anglia tylko za pomocą flotty swojéj przed Konstantynopolem wpływowi Rossyi u Sułtana skutecznie oprzeć się może.«

Herald oświadcza z resztą wyraźnie, że doniesienia o owych tajnych artykułach bynajmniéj za niezawodne niepoczytuje; pochodzą one tylko od korespondenta, który zwykle dobrze bywa zawiadomiony. Na pół mini steryalny Sun zaś wprost oświadcza, że jest upoważniony do poczytania doniesień owego korespondenta »Heralda« za niedokładne, ponieważ trudno już i tak przypuścić, aby rząd angielski miał się teraz dobrowolnie przychylić do zamknięcia Dardanellów, gdy właśnie przeciw temuż, stanowiącemu główną treść traktatu z Chunkiar-Iskelessi, wyraźnie powstawał. Przypuszcza jednak »Sun«, że do traktatu lipcowego tajne dołączono artykuły i namienia, że przedmiotem ich jest możliwy przypadek powstania we Włoszech i inne tego rodzaju rzeczy, czego dyplomaci naturalnie publicznie ogłosić niemogli; lecz żeby zamknięcie Dardanellów miało być przedmiotem tajnych artykułów, dziennik ów już z tego powodu za niedorzeczność poczytuje, gdy same wypadki istnienie artykułu takowego wykryćby musiały.

Standard wspomina o wieści, podług któréj konsul angielski w Alexandryi miasto to d. 16. Września ma opuścić.

Torysowskie dzienniki sądzą, że i nowe kuszenia się z strony Anglii o zrokoszowanie Syryi na niczém się skończą. Times w szczególności do tego się odwołuje, że w Damaszku nietylko odezwę Kommodore Napiera odrzucono, ale ją nadto, w dowód swéj wierności i poświęcenia, Baszy przesłano. Że Kommodore Napier już kroki nieprzyjacielskie rozpoczął, zanim jeszcze wyznaczony dla Baszy termin upłynął, nastręcza także Standardowi sposobność do żalenia się na Ministeryum, że powtórnie nieumiało dogodnego narzędzia do uskutecznienia środków swoich obrać, ale owszem takowe powierzyło oficerowi, który obok doświadczonego męstwa dostatecznie także dowiódł, że ostrożność i rozwaga nienależą do jego przymiotów.

Morning Post zawiera znowu dziś mocno niepokojący artykuł, w którym mocarstwom, zawierającym traktat londyński, zarzuca, że przez to same najchciwszemu sławy Ministrowi francuzkiemu broń w ręku przeciw Ludwikowi Filipowi i wszystkim rządom podały. Już dziennik ten, przypominając sobie słowa Royarda Collarda, że Pan Thiers jest złym duchem rewolucyi lipcowéj: widzi w nim właśnie tylko, który całą Europę zapali i buntownicze odezwy po wszystkich krajach, a mianowicie we Włoszech, Węgrzech i prowincyach nadreńskich rozsieje. Chociaż zaś »Morning Post« przypuszcza, że Francya musiałaby nakoniec w wojnie europejskiéj uledz, napomina jednak Anglią, aby się pod względem niezmiernych nakładów, ofiar i niebezpieczeństw nieludziła, jakieby 15 do 20 uzbrojonych statków parowych francuzkich na Kanale na nieobronne miasta nadmorskie, okręty kupieckie i wybrzeża ściągnąć mogły.

Kuryer odebrał z Paryża doniesienie, że rząd francuzki postanowił swoje dotychczasowe stanowisko zatrzymać, i że Pan Pontois Dywanowi oświadczył, iż Francya w téj saméj wkroczy chwili, w któréj armia rossyjska na ziemi tureckiéj stanie. Inny paryski korespondent dziennika tego obstaje jednak przy przekonaniu, że się pokój utrzyma, i że ustąpienie albo oddalenie Pana Thiersa wszystkie te zaburzenia zakończy.

Hiszpania.

Z Madrytu, dn. 4. Września.

Tutejsza demokratyczna gazeta »el Uracan« wzywa już jawnie do zniesienia rządu królewskiego i do ustanowienia rzeczypospolitéj (konfederacyi), słychać nawet, że Królową z powodu jéj przestępstw politycznych pod sąd narodu oddać chcą. Wszakże, ten zagorzały sprzymierzeniec stronnictwa Exaltados niereprezentuje ani opinii większości onego, ani ducha przywódźców ruchu, usiłujących tylko zniewolić Królową do przyjęcia programatu byłego prezesa Rady Gonzalez, t. j. do rozwiązania Stanów i powierzenia wszelkiéj władzy Exaltadosom. Członkowie Junty bez podpisu Królowéj obejść się niemogą, sami wiedzą, że dekreta ich bez sankcyi królewskiéj żadnegoby niemiały znaczenia. Idzie więc im o to, aby opanować osobę Królowéj

i w jéj rządzić imieniu. Na przypadek, że Królowa propozycye Ayuntamienty odrzuci, Junta, któréj władza obecnie na obrębie stolicy i prowincyi jest ograniczona, najwyższą Juntę rządzącą ustanowić zamyśla, któréj władza wykonawcza nad całą Hiszpanią ma być powierzona. Junta ta, któréj członkami PP. Calatravę, Arguelles, Ferrer, Cortina i kilku innych być mienią, Stany natychmiast rozwiąże i inne zwoła, aby te rejencyę podczas małoletności Donny Izabelli II. mianowały. Podchlebiają Xięciu Vitoryi nadzieją, że Stany jego jedynym Rejentem Hiszpanii obiorą, ale niezawodną, że mu jeszcze kilku innych stronnictwu zagorzalców przychylnych mężów, np. PP. Arguelles i Calatravę, przydadzą.

W Castellano czytamy: „Właśnie nam donoszą, że «Uracan" na rozkaz Junty przytłumiony został. Cieszymy się z tego postanowienia, dowodzi bowiem, że zasady mężów, stojących obecnie na czele ruchu, od zasad „Uracana" wcale się różnią. Najświatlejsi mężowie ruchu pragną tylko konstytucyi, Izabelli II. i regencyi jéj dostojnéj matki a z garstką republikanów żadnéj wspólności mieć nie chcą. Postępowanie tymczasowego rządu przekona jak najdokładniéj mocarstwa zagraniczne, że zasady «Uracana" wielu zwolenników w Hiszpanii zapewne sobie nie zjednają."

Listy z Kadyxu i z Burgos z d. 6. m. b. donoszą, że obydwa te miasta za rządem tymczasowym w Madrycie się oświadczyły. Gubernator w Burgos, Generał del Solar, nie mogąc zapobiedz odpadnięciu wojska, w towarzystwie jednego tylko batalionu z miasta wyszedł.

Niderlandy.

Z Amszterdamu, dnia 11. Września.

Od niepamiętnych czasów taka w giełdzie nie panowała obawa, jak obecnie w skutek ostatnich z Wschodu i Paryża nadeszłych wiadomości. Posiadacze fondów są przekonani, że Pan Thiers niejako jest zniewolony do udzielenia czynnéj pomocy Wicekrólowi, że zaś tym sposobem łatwo wojna powszechna powstać może. Powiadają tu wprawdzie, że to wielkiém dla Francyi niebezpieczeństwem, w wojnie z Anglią nietylko flottę swoję i osady, lecz téż cały handel zewnętrzny na szwank narażać, ale z drugiéj strony przepomnieć nie wypada, że stronnictwo obecnie w Francyi wojny pragnące taką ma przewagę, że wzgląd na handel i przemysł natarczywości jego uledz musi. Wszystkie papiery Holenderskie w kursie spadły.

Włochy.

Kuryer Lugduński zawiera doniesienie swego Włoskiego korrespondenta, stósownie do którego wszyscy Xiążęta Włoch wspólne czynią przygotowania w celu obrony półwyspu na przypadek wybuchu wojny powszechnéj. Kilka twierdz po nad granicą Toskańską do stanu obronnego przyprowadzają; mianowicie dotyczy się to Ankony.

Z Liworno, dnia 1. Września.

12 dział ciężkiego wagomiaru, 6 haubic i 8 moździerzy stąd do twierdzy Porto Ferrajo przewieziono. Policya po wielu miastach obostrzone otrzymała rozkazy, aby na wszystkich Francuzkich podróżnych baczne zwracała oko.

Rozmaite wiadomości.

Z Berlina, dnia 13. Września. (*Don. pr.*) Przy wielkim udziale, jaki wszelkie przez Króla naszego przedsiębrane środki sobie zjednały, zapewne ciekawém będzie dla publiczności dowiedzieć się, iż N. Pan już oświadczył, że za nastaniem przyszłego roku zmniejszenie podatków do skutku przyjdzie. Polecono w téj mierze Ministrowi skarbu, aby podatki, opłacane mianowicie przez niższe stany ludu, np. pogłówne, opłata od mąki, wieprzowiny i innych tym podobnych artykułów, albo zupełnie skasowano, albo znacznie uszczuplono, tak dalece, żeby niedobór stąd w skarbie państwa powstający 800,000 talar. wynosił. Rozumie się samo przez się, że z drugiéj strony i oszczędzenia w wydatkach są zamierzone, ale tylko tam, gdzie są w swojém miejscu, przeciwnie fundusze dla wydziału oświaty i spraw duchownych znacznie mają być powiększone. Wystawić sobie można, o ile te i tym podobne przyrzeczenia umysły powszechności piękną na przyszłość ożywiają nadzieją.

Z rąk znamienitego męża doszło Redakcyi Gazety W. X. Poznańskiego następujące ważne doniesienie: „Okręt parowy wypłynąwszy dnia 8. Września ze Stambułu, przypłynął do Odessy, skąd do Warszawy przybyła wiadomość, że Basza Egiptu, Mehemed Ali, poddał się układowi mocarstw z dnia 15. Lipca. Uczynił to Mehemed Ali w skutku nieprzyjacielskich kroków z strony flotty Angielskiéj, która kilka okrętów Egipskich zabrała."

Biedny Salomon Rothschild w Wiedniu wygrał wielki los w loteryi tamecznéj.

Dzień wolności niewolników w Hawanie. Dzień szósty miesiąca stycznia jest jednym dniem, w którym wszyscy Murzyni są wolnymi, w którym się swoim dzikim spo-

sobem weselą i przez 12 godzin do swego rodzinnego kraju przeniesionymi być mniemają. W tym dniu wszystkie ulice i publiczne miejsca, słowem, całe miasto stoi dla nich otworem, wtedy przeciąga gromadami, każde plemię osobno, w ubiorach narodowych przez miasto i wśród okropnéj, uszy przerażającéj muzyki, wyprawia dzikie, częstokroć bardzo nieprzyzwoite tańce narodowe. Większa część z nich występuje całkiem nago, jedynie różno-kolorową przepaską osłonięta z piórami i wstążkami we włosach. Przewodzcami każdego z tych orszaków, bywają zwykle dawni książęta afrykańscy, którzy teraz w Hawanie buty i konie chędożyć muszą i tylko na tym dniu w swym książęcym ubiorze wystąpić mogą, to jest z wypchanym niekształtnie i dzwonkami ozdobionym tyłem, którym nieustannie kołyszą, a w znak swojéj godności symbol narodowy, to jest: ogon krowi w ręku swém niosą. Wtedy w sposób bachantek tak rozpustne wyprawiają tańce, iżby europejskie damy od takiego widoku ze wstrętem uciekały, gdy przeciwnie Kreoliki najmiléj się im z balkonów przypatrują. Otrzymują dary od każdego domu, przed którym tańce wyprawiają. Niektórzy z ich przewodzców mają maskę na twarzy, inni chodzą na szczudłach, inni znowu na grzbiecie drugich jeżdżą. Ubiory ich są tak dziwaczne jak sobie tylko wyobrazić można. Chętnie znosi człowiek ten zgiełk piekielny, rozważywszy, że ci biedni ludzie z 365 dni, jeden tylko mają, w którym są wolnymi i swoim, prawda, iż zwierzęcym sposobem, ucieszyć się mogą.

Pierwsza małżonka Talmy. — Niewiadomo nam, ażali Talma i generał Bonaparte pod jednaką konstelacyą zrodzeni byli, ale to jest rzecz niezawodna, iż w ich stosunkach życia, wielkie podobieństwo zachodzi. Talma miał lat 24, gdy pierwszą małżonkę pojął. Generał Bonaparte był wprawdzie młodszy, niż ów artysta dramatyczny, atoli liczył on podobnież lat dwadzieścia i ośm, gdy się z Jozefiną ożenił. Gdy wielki generał ten był jeszcze mało-znaczącym oficerem, uczęszczał już do artysty, o którym i późniéj w dniach swojéj sławy nie zapomniał; gdy dla podziwienia aktora tego chodził jeszcze za kulisy teatru rzeczypospolitéj ówczesnéj, nie domyśliwał się bynajmniéj, iż mu w czasie każe grać sztuki przed parterem, w którym królowie zasiadać będą! Jak Napoleon tak też i Talma rozwiódł się z pierwszą swoją małżonką; prawda, iż powody do tego nie były te same u jednego co u drugiego. Cesarz chciał mieć na tron następcę, artysta zaś miał dwóch synów; byli to bliźniaki, którym imiona Henryk VIII. Karol IX. nadano, dla tego, iż ojciec w rolach tegoż nazwiska, najbardziéj się odznaczał. — Znajomość i wziętość Julii pierwszéj jego małżonki, bardzo wiele się przyczyniły do podźwignienia talentu jego. Bez tych stosunków byłby Talma potrzebował długiego czasu, nimby sobie tak sławne imię był pozyskał. Powabna ta niewiasta godna najszczęśliwszego z swoim mężem pożycia, doznała bardzo przykrego losu. W przeciągu lat kilku, utraciła obudwóch synów, a na domiar nieszczęścia, rozwiódł się z nią Talma, którego ubóstwiała. Jednakże nawet i po rozwodzie, nie zaniedbał Talma odwiedzać jéj, ile razy tylko zatrudnienia mu dozwalały. Pewnego razu rzekła do niego: »Bardzoby mi było miło, gdybyś waćpan w przyszły czwartek do mnie na obiad przyszedł.« — »We czwartek nie mogę, gdyż w ten dzień wyjadę na wieś, ale jeżeli pozwolisz w poniedziałek, przyszedłbym niezawodnie.« — »A więc dobrze, w poniedziałek.« Oboje rozstali się wzruszeni; Julia wyprowadziła go i patrzyła za nim tak długo, jak tylko zoczyć go mogła. Talma obejrzawszy się kilkakrotnie, pozdrowił ją ręką. Dotrzymał słowa, przyszedł w poniedziałek. Ale jakże okropnym był przestrach jego, gdy niespodzianie spostrzegł w sieni trumnę téj nieszczęśliwéj niewiasty! Nagła śmierć jéj mocno go dotknęła. Umarła 1805 roku.

Ogień w krajach podzwrotnikowych. — Z pewnego opisu podróży, odbytéj po wyspach Malajskich i morza Południowego, z zadziwieniem dowiadujemy się, iż ogień w okolicach tamecznych w wielorakiem względzie ma nierównie mniejszą dzielność i siłę niż w krajach zimnych lub umiarkowanych. I tak żeglarze żalą się, że wszystkie narzędzia żelazne, mianowicie kotwice, tamże kowane, nietrwałe są i bardzo łatwo się kruszą. Następnie mówią, że suche drzewo z trudnością chwyta ogień, a zielonego prawie całkiem zapalić niepodobna; że piorun uderza często w stare, spruchniałe drzewa, tudzież w chaty, które na wyspie Jawie z lekkiego suchego drzewa zbudowane, bambusem, lub suchą morską trawą są pokryte; lecz ba..izo rzadko zdarzają się przypadki, aby piorun zapalił i pożar do przyległych budynków zaniósł. Jakże teraz wytłumaczymy sobie to zjawisko? Oto całkiem po prostu, ponieważ kwasoród, który tak naszym jak i ognia jedynym jest żywiołem, w tamtejszéj atmosferze daleko się w mniejszéj ilości niżli w naszéj znajduje. Ztąd wyjaśnia się także i to, dla czego Europejczyk za dłuższym swym pobytém w krajach podzwrotnikowych, rumie-

niec na licach traci, a to dlatego, że kwasoród nadaje czerwoności krwi naszéj, a niedostatek jego bladością się odznacza.

Gròb Napoleona. — Mieszkańcy wyspy Swiętéj Heleny są wielkimi wielbicielami tego grobu, ale nie jako historycznéj pamiątki albo z uszanowania dla zwłók Cesarza, lecz jako źródła zarobku i z przywiązania do podróżnych, których znaczna ilość z tego powodu rocznie do nich uczęszcza. Mówią oni z takiem uniesieniem o tym grobie, jak mieszkańcy okolic krynicznych o swoich źródłach uzdrawiających, albo jak krawcy i rękawicznicy w Getyndze, Jenie i t. d. o swojéj alma mater, to jest: matce nauk, akademii. Dla tego też ich niemały strach ogarnie, gdy się dowiedzą, że Anglija zwłoki tego wielkiego męża Francuzom oddaje. Anglija okazała się wspaniałomyślną — na koszt ubogich mieszkańców wyspy Stéj Heleny. Od 1. Stycznia do 15. Maja b. r., zawinęło tam niemniéj jak 350 statków różnych narodów, a to nie dla zaopatrzenia się w żywność, gdyż na téj wyspie, wyjąwszy jednę wodę, wszystko jest bardzo drogie lecz ponieważ wszyscy podróżni to wylądowanie sobie zastrzegli, żaden z nich nie chce pominąć wyspy, aby nie widział grobu Napoleona. Ale za to upodobanie tak dobrze jak każde inne, porządnie zapłacić musi. Obliczono, iż do téj skalistéj wyspy, z powodu spoczywających na niéj zwłók bohatera, corocznie milijon franków wpływało. Umieszczamy tu dokładne wyszczególnienie kwoty, jaką opłacal każdy podróżny, który pół dnia w Longwoodzie a przez noc w James-Town zabawił: Za pomieszkanie i jedzenie w gościnnym domu pana Salomon 25 franków; za podróż do Longwoodu 25 frank.; za konduktora albo woźnicę 2 frank. 50 cent.; za pozwolenie napicia się wody ze źródła śklanką Napoleona, stróżowi grobu 2 fran. 50 cent. W ogóle 57 franków 50 centymów. Tyle płaci każdy z ciekawych podróżnych, nie licząc w to jeszcze innych nieprzewidzianych wadatków.

Honoraryja dziennikarzy Paryzkich. — Główni redaktorowie paryzkich dzienników, które od publiczności najbardziéj są czytane, pobierają 30,000 franków pensyi rocznéj a każdy spółpracownik otrzymuje za każdy wiersz 30 do 50 centymów. Za każdy artykuł Leading płaci »Journal des Debats« 100 do 150 franków. Jules Janin jako krytyk teatru, pobiera rocznie za artykuł tygodniowy 15,000 franków, a prócz tego redakcya dziennika wytworną karyjolkę dla niego trzymać musi. Atoli spółpracownicy tych dzienników umieją powiększéj części innemi sposobami nepełniać swe sakiewki; autorowie, artyści muszą im znaczny opłacać haracz, panuje tam to istotnie hasło: La bourse ou la Vie! bo który z nich w tym małym świecie, jaki Paryżem zowią, nie życzy sobie moralnie być zabitym, ten koniecznie zapłacić musi. Przytaczamy w téj mierze następującą anegdotę. Skoro śpiewak Nourrit, jak wiadomo, nieszczęśliwym sposobem zakończył swoje życie, już na drugi dzień zrana przedstawił się panu Duprez, jego następcy, wydawca krytycznego dziennika, który po wzajemnych przywitaniach się oświadczył, że mu Nourrit rocznie 2000 franków płacił. Redaktor nie mógł się dość nachwalić nieboszczyka, a Duprez skłonił się nakoniec do płacenia mu rocznie połowy rzeczonéj kwoty. »Bien, Monsieur«, odrzekł redaktor wzruszając ramionami, «mais parole d'honneur, j'y perds mille francs."

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Nad pozostałością zmarłego na dniu 3. Listopada r. 1839. w Jerce, powiatu Kościańskiego, Henryka Augusta Teitgen, Radzcy ekonomicznego, otworzono dziś proces spadkowo-likwidacyjny. Termin do podania wszystkich pretensyi wyznaczony, przypada

na dzień 23. Października r. b.

o godzinie 10téj przed południem w izbie stron tutejszego Sądu przed Ur. Gerlach, Referendaryuszem Głównego Sądu Ziemiańskiego.

Kto się w terminie tym nie zgłosi, zostanie za utracającego prawo pierwszeństwa jakieby miał uznany, i z pretensyą swoją li do tego odesłany, coby się po zaspokojeniu zgłoszonych wierzycieli pozostało.

Poznań, dnia 19. Czerwca 1840.

Król. Pruski Główny Sąd Ziemiański. I. Wydział.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Nad pozostałością zmarłego w Poznaniu dnia 29. Sierpnia 1818. r. Sebastiana Migdalskiego, byłego dzierzawcy, otworzono dziś proces spadkowo-likwidacyjny. Termin do podania wszystkich pretensyi wyznaczony, przypada na

dzień 3. Listopada 1840. r.

o godzinie 10. przed południem w izbie stron tutejszego Sądu przed Deputowanym Schultz, Assessorem Sądu Głównego Ziemiańskiego.

Kto się w terminie tym nie zgłosi, zostanie za utracającego prawo pierwszeństwa jakieby miał uznany, i z pretensyą swoją li do tego odesłany, coby się po zaspokojeniu zgłoszonych wierzycieli pozostało.

Poznań, dnia 16. Czerwca 1840.

Król. Pruski Sąd Ziemsko-miejski.

OBWIESZCZENIE.

Dostawa drzewa opałowego, mianowicie 48 sążni dębowego i dwa sążnie sosnowego, niemniéj 300 do 400 funtów świec na potrzebę podpisanego Sądu na czas od 1. Października r. b. aż do 1. Kwietnia r. p., ma być najmniéj żądającemu wypuszczoną.

Tym końcem jest wyznaczony termin na
dzień 24. m. b.
po południu o 4téj godzinie przed Dyrektorem kancellaryi Reder, który go w Sądzie naszym odbywać będzie.

Warunki licytacyi w terminie oznajmionemi będą, lecz mogą zresztą w Registraturze naszéj oddziału I. każdego czasu być przejrzane.

Poznań, dnia 16. Września 1840.

Królewski Sąd Ziemsko-miejski.

Donoszę niniejszém najuniżeniéj, iż zabawię tu dni ośm.

Polecam przeto moje szkła Frauenhoferskie do okularów i lorynetek, a mianowicie moje **nowo wynalezione kieszonkowe perspektywy teatralne.**

Narzędzia te, chociaż zupełnie wyciągnione, nie dłuższe są nad $2\frac{1}{4}$ cala i zastępują dwa narzędzia, mogąc być używanémi jako perspektywy kieszonkowe, a za oddzielném przyrządzeniem jako perspektywy teatralne. Zwracam na nie uwagę znawców i miłośników.

Mieszkam w hotelu Saskim pod № 8. Na żądanie jestem gotów przybywać do resp. mieszkań.

H. Hassler,
Król. Bawarski optyk examinowany.

Wysokiéj Szlachcie i Prześwietnéj Publiczności polecam niniejszém najuniżeniéj mój nowo założony skład sukien, przednich po $\frac{8}{4}$ i $\frac{9}{4}$ szerokich, we wszelkich kolorach, po cenach tanich lecz stałych.

Edward Vogt.
Nowa ulica № 276. dom Trägera.

Polecam niniejszém mój nowo założony skład tapiceryi zefirowych i wełny do dziania we wszelkich używanych kolorach, tudzież wszelkich gatunków kanewy perłowéj, jedwabnéj i płóciennéj w każdéj szerokości, jedwabiu do dzierzgania, igieł do pereł wraz z wszelkiemi do haftowania potrzebnemi przedmiotami, jako téż znaczny wybór zupełnie nowych wzorów do haftowania na pożyczanie i przedaż.

Edward Vogt.
Nowa ulica № 276. dom Trägera.

Szanownemu Obywatelstwu i Prześwietnéj Publiczności poleca się podpisany na nadchodzący jarmark z wszelkiemi gatunkami swoich już znanych pięknych towarów nożowniczych własnéj fabrykacyi.

L. Schäfer,
nożownik z Krosna nad Odrą.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 18. Września 1840.	Stopa prC.	Na pr. kurant	
		papierami	gotowizną
Obligi długu państwa	4	$102\frac{1}{2}$	102
Pr. ang. obligacye 1830.	4	$101\frac{1}{4}$	$99\frac{3}{4}$
Obligi premiow handlu morsk.	—	$75\frac{1}{4}$	$71\frac{3}{4}$
Obligi Kurmarchii z biez. kup.	$3\frac{1}{2}$	101	—
Obligi tymcz. Nowéj Marchii dt.	$3\frac{1}{2}$	101	—
Berlinskie obligacye miejskie	4	$101\frac{3}{4}$	—
Królewieckie dito	4	—	—
Elblągskie dito	$3\frac{1}{2}$	—	—
Gdańskie dito w T.	—	$47\frac{1}{2}$	—
Zachodnio-Pr. listy zastawne	$3\frac{1}{2}$	$100\frac{1}{2}$	—
Listy zast. W. X. Poznańskiego	4	—	—
Wschodnio-Pr. listy zastawne	$3\frac{1}{2}$	$100\frac{1}{2}$	—
Pomorskie dito	$3\frac{1}{2}$	102	—
Kur- i Nowomarch. dito	$3\frac{1}{2}$	$103\frac{1}{2}$	—
Szląskie dito	$3\frac{1}{2}$	103	—
Obl. zalegl. kap. i prC. Kur- i Nowéj-Marchii	—	$95\frac{1}{2}$	—
Złoto al marco	—	210	209
Nowe dukaty	—	$17\frac{1}{2}$	—
Frydrychsdory	—	$13\frac{1}{4}$	$12\frac{3}{4}$
Inne monety złote po 5 talarów	—	$8\frac{1}{12}$	$7\frac{7}{12}$
Disconto	—	3	4

Ceny targowe w mieście Poznaniu.	Dnia 18. Września 1840. r.					
	od			do		
	Tal.	sgr.	fen.	Tal.	sgr.	fen.
Pszenicy szefel	2	2	6	2	5	—
Żyta	1	6	9	1	8	3
Jęczmienia dt.	—	24	—	—	25	—
Owsa dt.	—	24	6	—	25	6
Tatarki dt.	—	—	—	—	—	—
Grochu dt.	—	—	—	—	—	—
Ziemiaków dt.	—	12	6	—	13	6
Siana cetnar	—	22	6	—	23	6
Słomy kopa	4	—	—	4	5	—
Masła garniec	1	22	6	1	25	—
Spirytusu beczka	18	—	—	19	—	—